Opłacona ryczałtowo.

Nr. 38. Kraków-Lwów, dnia 21 września 1930 r. Cena numeru 25 groszy. Rok XVIII.

Prenumerata wynosi
w Polsce miesięcznie . . 1 zł
„ kwartalnie . . 2·50 zł
„ półrocznie . . . 5 zł
„ rocznie . . . . 10 zł
za granicą rocznie . . . 20 zł
w Ameryce rocznie . . 3 dolary
(Nr. pojedynczy . . 8 cent.)

Wychodzi co niedzielę.

PIAST

Tygodnik polityczny, społeczny, oświatowy, poświęcony sprawom ludu polskiego.

NACZELNY ORGAN
Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Konto czekowe:
P. K. O. Kraków Nr. 401.066

Ceny ogłoszeń na stronie ostatniej.
Rękopisów nie zwraca się.
Nie podpisane do kosza.

Wychodzi co niedzielę.

Redakcja i Administracja: Kraków, Mały Rynek L. 4. — Tel. Nr 11286.

Wincenty Witos

b. Prezydent Rady Obrony Państwa, b. Premjer, Kawaler Orderu Orła Białego, Prezes Pol. Str. Lud. „Piast“, wracając w nocy z 9 na 10 z Warszawy do domu, po zawarciu ugody między pięciu stronnictwami ludowemi i robotniczemi, został aresztowany w pociągu między Krakowem a Podgórzem. — Aresztowanie nastąpiło na rozkaz rządu Józefa Piłsudskiego, który przed 10 laty, jako Naczelnik państwa, gdy zalew bolszewicki groził młodemu państwu polskiemu a najodważniejsi zwątpili w zwycięstwo, upatrując słusznie ostatni ratunek w ludzie, powierzył wodzowi tego ludu Wincentemu Witosowi rządy w państwie.

Za rządu tego, zwycięstwo wielkie przypadło w udziale narodowi polskiemu, zapewniając chłopu z Wierzchosławic sławę wiekopomną, wdzięczność niewygasłą Ojczyzny.

Jak Polska długa, szeroka, święciła właśnie 10-letnią rocznicę, owego zwycięstwa, Cudem nad Wisłą zwanego.

W dziesięcioletnią rocznicę Cudu, pod zarzutem przygotowania zbrojnego zamachu na istniejący ustrój Rzeczypospolitej, oraz wygłaszanie podburzających przemówień na wiecach, **zamknięto w twierdzy w Brześciu nad Bugiem, Wincentego Witosa.**

Manifestacja w Wierzchosławicach.

Wieść o aresztowaniu prezesa **Witosa uderzyła** w chłopów jak grom z jasnego nieba.

Nie dawano z początku wiary pogłoskom. Uważano to za niemożliwe.

Skoro wiadomość ta okazała się niestety prawdziwą, pospieszyli chłopi z Wierzchosławic i okolicznych wsi do Domu Ludowego imienia Wincentego Witosa, przed którym niedawno odbyła się wspaniała uroczystość ku uczczeniu dziesięcioletniej rocznicy „Cudu nad Wisłą“.

Duża sala Domu Ludowego wypełniła się po brzegi chłopami.

Po okolicznościowych przemówieniach, uchwalono samorzutnie **wyrazy hołdu dla Wodza ludu polskiego, W. Witosa, ślubując, że przy sztandarze ludowym Piasta wytrwają niezłomnie i pod przewodem Witosa dojdą do zwycięstwa chłopów w Polsce.**

W czasie zebrania przemawiali działacze ludowi z Dąbrowskiego, Tarnowskiego i Brzeskiego.

—o—

Manifestacja Centrolewu w Tarnowie.

Władze zakazały manifestacji pod gołem niebem, połączonej z pochodami, nadto polecono **bębnić po miasteczkach podczas jarmarków, że zgromadzenie zakazane, żeby do Tarnowa nie jechać.** Niektórzy naczelnicy gmin rozlepili po wsi obwieszczenia, że manifestacja w Tarnowie nie odbędzie się. Ktoś rozpuścił pogłoski, że policja i wojsko nikogo do miasta nie wpuścić, że będą aresztowania i t. p. niestworzone pogróżki i strachy. Mimo usilnej kontragitacji **podwórze Domu Robotniczego mogące pomieścić koło 8 tysięcy ludzi, zapełniło się szczelnie chłopami i robotnikami.**

Do Prezydjum wybrano Józefa Mączkę z Piasta, Tomasza Plutę z Rzeszowskiego, **Kaspra Ciołkosza** z P. P. S., **Józefa Berka** z Chł. Stronnictwa. Na wniosek K. Ciołkosza jednogłośnie wśród wielkiego entuzjazmu zaproszono do prezydjum p. Julję Stawarzową córkę Witosa i p. Ciołkoszową, żonę b. posła Ciołkosza. Po zagajeniu zebrania przez **K. Ciołkosza** zabrał głos poseł Madejczyk, który wygłosił bardzo piękny referat, przerywany częstemi oklaskami. Następnie przemówił b. poseł **Pluta**, im. Chłopskiego Stronnictwa, oraz tow. **Bocian** im. P. P. S. Po przemówieniach odczytał p. Ciołkosz rezolucje, które jednogłośnie uchwalono.

Rezolucje te brzmią:

„Aresztowanie b. posłów, przywódców Centrolewu z rozkazu ministra Składkowskiego, jest aktem godzącym w zasady wolności osobistej, zagwarantowanej w obowiązującej Konstytucji.

Represja ta powiększa wzburzenie i niepokój społeczeństwa, pogłębiając istniejący chaos, stwarza niepewność egzystencji, oraz dyskredytuje Polskę w opinji zagranicy.

Zjazd Centrolewu w fakcie aresztowania przywódców Centrolewu widzi dążność „sanacji“ do rzucenia postrachu na szerokie masy ludności robotniczo-chłopskiej w okresie przedwyborczym, aby w ten sposób utrudnić i sparaliżować akcję wyborczą Centrolewu.

Manifestacyjny Zjazd protestuje jak najenergiczniej przeciw aresztowaniu stwierdza, że tego rodzaju represje nie są w stanie zastraszyć i steroryzować mas wyborczych, stających w obronie prawa i demokracji.

Wyrażając cześć i zaufanie ofiarom represji, manifestacyjny wiec oświadcza, że pomimo prób teroru, staje do akcji wyborczej z tem większem zapałem i wiarą w zwycięstwo i wzywa szerokie masy ludu robotniczego i chłopskiego, aby w dniu 16 i 23 listopada b. r. spełniły swój obywatelski obowiązek w akcie głosowania.

Równocześnie manifestacyjny Zjazd domaga się natychmiastowego uwolnienia uwięzionych b. posłów“.

Branka!

Żył w Polsce wielki malarz i rysownik Artur Grottger. Zostawił po sobie parę cykli obrazów, zatytułowanych „Polonja“ Lithuania. Obrazy te przedstawiają sceny z powstania 1863 r. Jeden z nich pod tytułem „Branka“, przedstawia noc ciemną, czarną. Do drzwi samotnego dworku puka policja carska.

Wiadomo, co znaczy jej wizyta.

Przychodzą zabrać przemocą syna w sołdaty, albo męża popędzić na Sybir za udział w powstaniu. Za nic im przerażenie niemowlęcia przy piersi matczynej — za nic przerażenie w oczach i sercu matki.

Zakradli się w nocy, jak zbiry, nie władza prawowita, która przybywa w jasny dzień w imieniu prawa, nim słońce zaświeci w okienka dworku, oni już daleko będą ze swą ofiarą.

Obrazy Grottgera wywierają wstrząsające wrażenie, są wiernym dokumentem ohydnych carskich rządów, które po wiekach dosięgła karząca ręka Sprawiedliwości.

Jak dowiedziała się rodzina p. Witosa o jego aresztowaniu.

Jak wiadomo aresztowanie **p. prezesa Witosa** nastąpiło w pociągu odchodzącym z Krakowa, **parę minut przed godziną dwunastą w nocy, przed stacją kol. Kraków—Płaszów.** W Płaszowie już czekał samochód, w którym wywieziono Prezesa do Brześcia. Fakt aresztowania p. Witosa w wagonie kolejowym nie uszedł baczności pasażerów i służby kolejowej. Ktoś z pasażerów wyrzucił list przed stacją Bogumiłowice, w którym donosił: **„W pociągu Nr.... aresztowano nocy dzisiejszej p. Wincentego Witosa. Proszę dać znać o tem rodzinie“.** — Tą drogą dowiedziała się rodzina o aresztowaniu p. Witosa, który od szeregu dni bawił poza domem, urządzając w różnych powiatach zebrania a ostatnio brał udział w końcowych obradach Centrolewu w Warszawie.

Nie hańba to, lecz sława, żeś jest uwięziony,
Bo Twa wina, że łączysz ludu miljony,
Że pierwszy raz łączyłeś na cud Wisły krwawy,
Drugi raz, by się pozbył swojej doli żławej.

J. z B.

Na liczne zapytania, skierowane do naszej redakcji, czy wolno wnosić petycje do Prezydenta Rzeczyposp. w sprawie uwięzionych posłów wyjaśniamy, że zasadniczo petycje, odpowiednio ułożone wolno wnosić, jednak ponieważ sądy są niezawisłe, Prezydent może dopiero po wyroku skazującym korzystać z prawa łaski, podczas dochodzeń, gdy sprawa jest w toku wpływ na ową ma jedynie Ministerstwo Sprawiedliwości, jako pierwszy prokurator w państwie względnie także odpowiednie Sądy, w zakresie uprawnień przyznanych im ustawami.

—o—

Aresztowanie przywódców Centrolewu b. posłów sejmowych.

Dnia 10 września w nocy, między godziną 3 a 4, władze policyjne w asystencji żandarmerji dokonały szeregu aresztowań pośród wybitnych przywódców Centrolewu.

Aresztowano b. posłów na Sejm pp. dra Hermana Liebermanna (P. P. S.), Norberta Barlickiego (P. P. S.), dra Adama Pragiera (P. P. S.), red. Stanisława Dubois (P. P. S.), dra Władysława Kiernika (Piast), Karola Popiela (N. P. R.), Kazimierza Bagińskiego (Wyzwolenie), dra Józefa Putka (Wyzwolenie), oraz Aleksandra Dębskiego (Zw. Lud. Nar.), b. wojewodę lubelskiego i b. posła na Sejm 1922—7.

Do mieszkań wspomnianych posłów przybyli wyżsi funkcjonarjusze policji (podkomisarze i komisarze) w asyście szeregowych P. P. i żandarmerji, oświadczając, że zjawiają się z nakazu Min. Spraw Wewn. gen. Felicjana Składkowskiego z poleceniem dokonania aresztowań.

Aresztowanym oznajmili w dalszym ciągu, że nie należy brać broni i ostrych przedmiotów, pozwolili im natomiast zabrać pieniądze i zegarki.

Na ubranie się dano aresztowanym 10 minut czasu. Aresztowani zostali następnie przewiezieni do więzienia poza Warszawą (do Brześcia nad Bugiem).

Aresztowania na terenie Małopolski.

Na terenie województwa krakowskiego aresztowano b. posłów pp. Wincentego Witosa („Piast"), Mieczysława Mastka (P. P. S.) i A. Ciołkosza (P. P. S. Tarnów).

Aresztowania w województwie białostockiem.

Aresztowania nastąpiły również w woj. białostockiem W Białymstoku został aresztowany b. poseł Sawicki ze Stronnictwa Chłopskiego.

Jak się odbywały aresztowania w Warszawie?

Według naocznych świadków, sprawa aresztowania b. posłów opozycyjnych przedstawia się następująco:

Około godziny 3 nad ranem do mieszkania przy Al. Ujazdowskich 22, które zajmuje b. poseł Liebermann, przybył komisarz P. P., posterunkowy, żandarm i dozorca kamienicy. Po wkroczeniu do sypialni, komisarz zwrócił się do p. Liebermanna z zapytaniem, czy pan jest b. posłem Liebermannem?

— Tak jest.

— Proszę pokazać swoją legitymację.

Po pokazaniu legitymacji przez p. Liebermanna, komisarz policji powiedział: „Jest pan aresztowany".

Na żądanie posła pokazał również rozkaz aresztowania, podpisany przez ministra Spraw Wewnętrznych p. Składkowskiego.

Następnie komisarz oświadczył: „Ma pan 10 minut czasu do ubrania się". Gdy p. Liebermann zapytał: „A co się stanie, jeżeli będę się ubierał 11-cie minut?" — odpowiedź brzmiała: „Zobaczy pan, co się stanie". Przed wyprowadzeniem komisarz kazał wziąć p. Liebermannowi ciepły płaszcz. P. Liebermann został odwieziony samochodem.

Ze strony rodziny b. posła Kiernika dowiadujemy się następujących szczegółów o aresztowaniu: „Około godziny 3-ciej w nocy w mieszkaniu przy ul. Przekop L. 2, rozległ się dzwonek. Na zapytanie: „Kto tam", odezwał się głos stróża: — „Swój". Stróż zaznaczył, iż przyniósł depeszę.

Na propozycję, ażeby dozorca depeszę podał przez drzwi, odezwał się głos: „Proszę otworzyć, tu policja".

Po tych słowach do mieszkania wszedł komisarz policji, dwaj policjanci mundurowi, jeden żandarm i jakiś cywilny.

Komisarz, po wejściu do sypialni, oświadczył p. Kiernikowi, iż jest aresztowany i na życzenie Kiernika pokazał rozkaz aresztowania, podpisany przez ministra Składkowskiego.

Ponieważ p. Kiernik jest chory i ma 38 st. gorączki, oświadczył, że nie jest zdolny do transportu. Na to asystująca policji osoba cywilna zbadała p. Kiernika. Po zbadaniu komisarz policji oświadczył: Lekarz stwierdził, iż pan jest zdolny do podróży.

Aresztowanie b. posła Dębskiego przedstawia się jak następuje:

O godzinie 3-ciej w nocy przez drzwi kuchenne weszli do mieszkania Nr. 33 przy ul. Okólnik 11, komisarz, policjant, żandarm w towarzystwie dozorcy. Na zapytanie służącej, komisarz polecił prowadzić się do p. Dębskiego.

W tej chwili w otwartych drzwiach zjawił się p. Dębski z małżonką i wszedł do pokoju stołowego, gdzie znajdowali się przedstawiciele władz. Tu komisarz oświadczył o nakazie aresztowania. Posła Dębskiego jak i pozostałych posłów odwieziono samochodem.

Około godz. 3-ciej nad ranem do jednego z pokoi w hotelu sejmowym przy ul. Wiejskiej na 4-tem piętrze, które zajmuje b. poseł Barlicki, przybyła policja z zamiarem aresztowania pos. Barlickiego. — P. Barlicki, słysząc pukanie do drzwi i głosy kilku osób, w przekonaniu, iż ma do czynienia z napadem, zarygiował drzwi i oświadczył, że nikogo nie wpuści.

Po wyjaśnieniu jednakże otworzył drzwi. Wówczas policja aresztowała go i odwiozła samochodem.

W hotelu sejmowym aresztowano prócz b. posła Barlickiego, b. posła Wyzwolenia Bagińskiego i Putka.

Jak nastąpiło aresztowanie p. Witosa?

P. Witos po konferencji w Warszawie, mającej na celu utworzenie bloku wyborczego Centrolewu wyjechał w południe z Warszawy, udając się do Wierzchosławic. Na stacji w Krakowie zatrzymał się p. Witos półtorej godziny, poczem wsiadł do pociągu odchodzącego w stronę Lwowa o godz. 23.50.

Na stacji Podgórze-Płaszów wszedł do wagonu, w którym jechał p. Witos, komisarz policji w towarzystwie posterunkowych i zawiadomił p. Witosa o aresztowaniu. P. Witos bez oporu opuścił wagon i przeszedłszy przez dworzec w towarzystwie policji, wsiadł do czekającego auta.

Jak aresztowano p. Mastka i Ciołkosza?

Byłego posła Mastka z P. P. S. aresztowano w Krakowie o godzinie 1.15 w nocy w mieszkaniu przy ul. Warszawskiej 15.

Aresztowanie nastąpiło w chwili, kiedy domownicy spali. Pukanie oficera żandarmerji, który był w towarzystwie 4-ch policjantów zbudziło ich, poczem nastąpiło aresztowanie. Przed kamienicą czekało już na b. posła Mastka auto kryte, które skierowało się w stronę szosy warszawskiej.

Aresztowanie b. posła Ciołkosza miało przebieg następujący: O godzinie 11 w nocy we wtorek pod nieobecność p. Ciołkosza zjawił się w mieszkaniu w Tarnowie żandarm wojskowy w asyście policji, aby go aresztować. Ponieważ b. poseł Ciołkosz był w tym czasie na poczcie, gdzie nadawał list, policja zamknęła bramę domu i rozpoczęła rewizję mieszkania. W międzyczasie nadszedł p. Ciołkosz i po zaaresztowaniu wsadzono go do auta, które odjechało w kierunku Krakowa.

Aresztowani posłowie przewiezieni do Brześcia nad Bugiem.

Aresztowani b. posłowie, działacze opozycyjni, zostali przewiezieni natychmiast do Brześcia nad Bugiem i osadzeni w tamtejszej fortecy.

Interwencja adwokatów w sprawie b. pos. Liebermana.

Wobec tego, iż wśród aresztowanych znajduje się trzech adwokatów, a mianowicie pp.: Liebermann, Kiernik i Prager, drogą telefoniczną na godzinę 10.30 rano zwołano nadzwyczajne zebranie Rady adwokackiej.

Ze strony Rady adwokackiej zwrócono się drogą półoficjalną do Ministra Sprawiedliwości z opinją, iż p. Liebermannowi, jako prokuratorowi Trybunału Stanu (p. Liebermann jest oskarżycielem w sprawie p. Czechowicza)) przysługuje w dalszym ciągu na mocy ustawy o Trybunale Stanu, mimo rozwiązania Sejmu, prawo nietykalności poselskiej.

Jak słychać, ze strony ministra Sprawiedliwości wyjaśniają, iż rzeczona interpretacja ustawy jest nieścisła i wobec tego nie będzie wzięta pod uwagę, nawet jeśliby została przedstawiona ministerstwu oficjalnie.

O co oskarżeni?

Posłów, zamkniętych w twierdzy w Brześciu nad Bugiem oskarża się z art. 100 kodeksu karnego rosyjskiego, który brzmi:

„Winny zamachu na zasadniczy ustrój Państwa, albo na całość terytorjum Państwa ulegnie każe ciężkiego więzienia bezterminowego.

Jeżeli zamach taki ujawniony był odrazu i został stłumiony bez użycia środków nadzwyczajnych, winny ulegnie zamknięciu w ciężkiem więzieniu do lat 15-tu.

Jeżeli celem zamachu było usunięcie pewnych członków rządu, sprawujących władzę i zastąpienie ich przez inne osoby, wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego, winny ulegnie zamknięciu w ciężkiem więzieniu od lat 10-ciu do 15-tu.

Przez zamach rozumiane będzie zarówno dokonanie jednej z powyższych zbrodni, jak i jej usiłowanie.

Zastosowanie ma tu art. 15 przepisów przechodnich, przewidujący możność zastosowania nawet kary śmierci".

Wiadomo powszechnie, że na kongresie Centrolewu w Krakowie uchwalono rezolucję z oświadczeniem, że polska demokracja do ostatniej kropli krwi bronić będzie granic Państwa.

Centrolew utworzył się, by bronić ustroju przed zamachami, jakimi grozi sanacja. Konstytucja dozwala Sejmowi domagać się ustąpienia rządu. Kluby Centrolewu nie przekroczyły nigdy uprawnień konstytucją zagwarantowanych, dlatego prasa sanacyjna, czując kruchość podstaw oskarżenia o zbrodnię z art. 100 wymyśla na poczekaniu inne przestępstwa.

I tak:

Prezes Witos ma być oskarżony o wygłaszanie przemówień podburzających na wiecach,

Liebermann o usiłowanie przeszkodzenia w uzyskaniu pożyczki zagranicznej,

Barlicki o przygotowywanie zbrojnego powstania,

Ciołkosz o wygłaszanie podburzających przemówień na wiecach, a nadto za wygłoszenie mowy w Berlinie, w której rzekomo miał mówić o zamiarach odstąpienia Pomorza Niemcom.

Każdy, kto słyszał przemówienia Witosa, słyszało setki tysięcy obywateli, wie, jak rzeczowo, spokojnie, jak prawdziwy mąż stanu przemawia Witos, jak nigdy nie jątrzył, nie podburzał, najlepszy dowód, że nigdy nie wpłynęło na niego doniesienie za przemówienia. Witos w przemówieniach swoich prowadził chłopów do Polski, kładł na ich barki obowiązki utrzymania Państwa, jako bezcennego dobra. Dziś chłopi z całej Polski z przerażeniem patrzą na to, co się stało.

Witos i antypaństwowa robota!...

W to nikt nigdy nie uwierzy.

A jeśli nawet posłowie niektórzy wygłaszali podburzające mowy, czemuż nie postąpiono z nimi, jak z tylu innymi?

Przestali być posłami, jako zwykli obywatele odpowiadają przed sądem, w obrębie którego przestępstwo popełniono. Sąd przeprowadza rozprawę, karze, lub uwalnia.

Tak dzieje się we wszystkich państwach, gdzie prawo i ustawy wszystkich obowiązują, przez wszystkich są przestrzegane.

Sprawiedliwość jest fundamentem, na którym stoi gmach państwowy, gdy fundamentu tego brak, musi runąć cały gmach.

Do wszystkich Zarządów powiatowych P. S. L. „Piast" i mężów zaufania!

Centrolew utworzony! Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast", — Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie", — Stronnictwo Chłopskie, — Polska Partja Socjalistyczna, Narodowa Partja Robotnicza idą razem do wyborów w obronie Prawa i Wolności Ludu!

Podając ten fakt do wiadomości, zwracamy się do wszystkich Panów Prezesów naszych Zarządów powiatowych, do wszystkich członków naszych Zarządów, do wszystkich naszych mężów zaufania po wsiach, z apelem do wytężonej pracy organizacyjnej. O obecnych wypadkach należy każdego uświadomić. Należy nawiązać ścisły kontakt z działaczami wymienionych stronnictw. Nie dawać posłuchu żadnym bredniom!

W każdej wsi należy utworzyć Komitet wyborczy, któryby przeprowadził akcję wyborczą. Już dzisiaj należy rozpocząć wytężoną agitację, by wszyscy masowo głosowali na numer listy Centrolewu. Numer wspólnej listy podamy, gdy będzie wiadomy. Niech dzień wyborów będzie zwycięstwem wspólnej listy chłopów i robotników!

Okręgowy Zarząd P. S. L. „Piast" w Krakowie.

Motyw z bajki.

Że zamknięty w więzieniu prezes Witos siedzi,
Cieszą się, triumfują sanatorzy święci.
Ja im na tę uciechę powiem w odpowiedzi:
Nie cieszcie się tak bardzo, miejcie to w pamięci,
Że i ksiądz Stojałowski znał więzienne kraty,
Za lepszą dolę ludu, co niósł w jego chaty...
Śmiech wasz wkrótce się zmieni w żałosne nokturny,
Gdy lud rzuci swe głosy do wyborczej urny.
Wtedy Witos w swe ręce weźmie ludu sprawy,
Jak Polski, gdy bolszewik szedł w mury Warszawy.

J. z B.

Coś te telefony kiepsko funkcjonują.

Ilekroć ktoś z powiatów telefonuje do naszej Redakcji, to trudno rozmówić się z rozmówcą. Możeby Dyrekcja Poczt zbadała przyczynę, dlaczego czasami telefon międzymiastowy jest nie do użycia. Jest tam (jak powszechnie mówią), taka mała „śróbka“, nazywa się S. — Wyjąć tę śróbę z Centrali, a telefony będą działać bez zarzutu.

Jak długo potrwa areszt?

Dochodzenia przeciw aresztowanym posłom prowadzi prokurator przy Sądzie okr. w Warszawie **Michałowski.** Sędzią śledczym jest sędzia **Demant. Sędzia ten zastosował względem wszystkich aresztowanych, jako środek zapobiegawczy areszt** po myśli art. 171. Art. ten brzmi:

Aresztowanie podejrzanego może trwać w toku dochodzenia najwyżej dwa miesiące.

Tak mówi § 1.

§ 2 Na uzasadniony wniosek, sędzia śledczy może przedłużyć areszt jeszcze najwyżej o miesiąc.

Mamy zatem 3 miesiące w toku dochodzenia. Następnie albo się aresztowanego wypuszcza na wolność, albo zarządza przeciwko niemu śledztwo.

Śledztwo prowadzi się w sprawach należących do właściwości sądów przysięgłych lub sądu okręgowego, nadto na wniosek prokuratora, **jeżeli tego wymagają zawiłe okoliczności sprawy Art. 172 § 1.** postanawia:

Aresztowanie w toku śledztwa, łącznie z dochodzeniem może trwać najwyżej 6 miesięcy.

§ 2. Dalszego przedłużania aresztu sąd może udzielić wtedy tylko,

a) gdy zachodzi konieczność dokonania czynności śledczych po za granicami Polski, albo

b) gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna, że śledztwa w terminie wskazanym w § 1 nie można było ukończyć.

Zestawmy te przepisy. Przypomnijmy sobie, o co są oskarżeni b. posłowie?

O spisek na zasadniczy ustrój Państwa.

Spisek rzecz tajemna, zagmatwana, nici jego mogą sięgać daleko za granice Polski.

Oczywiście po 3 miesiącach prokurator stawia wniosek o wytoczenie śledztwa za względu na zawiłe okoliczności sprawy, śledztwo nie może być ukończone w 6 miesiącach, zostaje przedłużone... na jak długo... Bogu wiadomo.

Nie aresztuje się trzykrotnego premjera, oraz szeregu znanych posłów, w nocy nie wywozi do dalekiej twierdzy po to, by ich zaraz wyrzucić na wolność. To jasne.

Czy aresztowani mogą kandydować?

Przez zamknięcie obywatela w areszcie, czy twierdzy nie traci tenże praw obywatelskich, czy politycznych, a w szczególności biernego prawa wyborczego, może być wybrany posłem i z tą chwilą musi być wypuszczony z aresztu, odzyskuje wolność i nietykalność poselską. — Oczywiście aresztowani znajdą się na listach kandydatów i zostaną wybrani posłami.

Nie może piastować mandatu poselskiego tylko taki obywatel, który został zasądzony prawomocnym wyrokiem sądowym za zbrodnie pospolite i za przekroczenia z chęci zysku pochodzące, jak np. kradzież, oszustwo, sprzeniewierzenie.

* * *

Komunikat urzędowy w sprawie aresztowanych posłów, żali się, że wnioski o wydanie posłów sądom nie były załatwiane w terminach, albo mimo wyraźnego przestępstwa były załatwiane odmownie.

„Wobec wygaśnięcia mandatów poselskich, a co za tem idzie, nietykalności poselskiej, władze przystąpiły do wszczęcia spraw, nagromadzonych przez cały okres ubiegłej kadencji sejmowej“.

Tak mówi komunikat urzędowy. A co mówi rzeczywistość?

Przeciwko prezesowi Witosowi nie wpłynęło ani jedno doniesienie o przestępstwo natury politycznej, ani kryminalnej.

Podobnie przeciwko innym posłom. **Komunikat nie może zatem odnosić się do nich.**

Baćmaga.

Natomiast jedyny poseł, któremu prasa rządowa zarzuca przestępstwa natury kryminalnej był poseł z Bezp. Bloku **Baćmaga.**

Większość zarzucanych Baćmadze przestępstw pochodzi z czasu, zanim objął mandat poselski. P. Baćmaga wszedł do Sejmu z okręgu 19 (Radom), **w miejsce gen. Góreckiego, który zrzekł się mandatu na rzecz p. Baćmagi,** trzecie miejsce na liście zajmował p. Osiński z Radomia, o którym mówił w swej obronie Baćmaga.

Dlaczego Baćmaga został aresztowany dopiero 9 września, akurat równocześnie z rzekomymi przestępcami politycznymi, skoro jego nietykalność poselska zniesiona została jeszcze w dniu 21 lutego?

Komunikat urzędowy nie daje odpowiedzi na to zasadnicze pytanie.

* * *

Zamknąć w jednej twierdzy ludzi o różnej wartości umysłowej, moralnej, ideowców z pospolitymi przestępcami łatwo.

Czyż jednak źródło dlatego, że się dość wrzuci błota przestaje być źródłem?

Cokolwiek się stanie z aresztowanymi posłami o zbrodnię § 100 kodeksu karnego, a w szczególności z prezesem Witosem jedno jest pewne.

Witos jest i pozostanie wodzem ludu polskiego, na którego czele w 1920 r. lud ten obronił Państwo przed zagładą bolszewicką i pod jego przewodem dojdzie do zwycięstwa prawa i sprawiedliwości w Polsce.

Demonstracja socjalistyczna w Tarnowie.

Jeden policjant i jeden demonstrant ranni. Kilka aresztowań.

Dnia 10-go września 1930 r. w Tarnowie w związku z aresztowaniami byłych posłów odbył się o godzinie 6-tej wieczorem w socjalistycznym **„Domu Robotniczym“** wiec, po którym robotnicy tam zebrani ruszyli pochodem demonstracyjnym pod starostwo. Niedaleko starostwa zastąpiła pochodowi drogę policja. Z tłumu posypały się kamienie. Dwóch policjantów doznało lekkich obrażeń od kamieni.

Demonstranci usiłowali się w dalszym ciągu dostać przed starostwo, wobec czego policja dała salwę w powietrze, co spowodowało rozproszenie się tłumu, który jednak jeszcze kilkakrotnie demonstrował, podzieliwszy się na grupy. **Około godz. 8. spokój przywrócono całkowicie. Kilka osób aresztowano.**

Wiec przed domem robotniczym w Krakowie.

Aresztowanie byłych posłów stanowiło także w Krakowie w godzinach popołudniowych i wieczornych przedmiot zainteresowania się publiczności. — Wszystkie dzienniki wydawały w różnych porach nadzwyczajne dodatki, a grupki osób z ożywieniem komentowały wydarzenia.

Około godziny 7-mej przed **Domem Robotniczym** przy ul. Dunajewskiego zebrał się tłum. Na tem zebraniu wygłosili działacze socjalistyczni szereg przemówień protestacyjnych. Wiec zakończył się spokojnie.

Wiadomość o aresztowaniu **prezesa Witosa, Dra Kiernika i innych b. posłów** wstrząsnęła całym powiatem do głębi. Na wiadomość o tem zebraliśmy się w dniu dzisiejszym i uchwaliliśmy stanąć solidarnie z wszystkimi, którzy chcą bronić ich publicznie! — **Wyrażamy im najgłębszy hołd jako bohaterom sprawy ludowej.**

Ślubujemy do ostatniego tchu walczyć o Prawo i Wolność!

Niech żyje Centrolew! Cześć bohaterom! Niech żyją w sercach ludu po wsze czasy!

Komitet Centrolewu na powiat Kolbuszowski.

Co mówi zagranica?

Co mówią we Francji?

W Paryżu wszystkie dzienniki zamieściły obszerne relacje o ostatnich wypadkach, jakie zaszły w Polsce. Dłuższe artykuły, komentując wypadki, ukazały się w prasie lewicowej, **która w mocnych słowach atakuje rząd polski za aresztowania działaczy politycznych.**

Jeden z dzienników wyraża obawę, że obecne stosunki i wypadki polskie mogą stanowić groźbę dla pokoju europejskiego.

Wrażenie w Genewie.

W Genewie odbywa się obecnie Zgromadzenie Ligi Narodów. Wiadomości, jakie tam nadeszły o aresztowaniach wybitnych działaczy opozycyjnych w Polsce, wywarły w Genewie w kołach politycznych olbrzymie wrażenie. — Delegacja polska miała niemały kłopot z udzielaniem odpowiedzi, na stawiane zapytania w związku ze sprawą aresztowania b. posłów.

Dalsze aresztowania.

W środę między godz. 11 a 12 w nocy na dworcu kolejowym w Krakowie aresztowała policja wysiadającego z pociągu od strony Tarnowa **Dra Romualda Szumskiego,** sekretarza rady wojewódzkiej P. P. S. — Dra Szumskiego odstawiono do więzienia, skąd następnie przewieziono go do Tarnowa.

Aresztowanie nastąpiło na polecenie prokuratury tarnowskiej za przemówienie, jakie wygłosił w Tarnowie w czasie środowych demonstracyj robotniczych

Traktowanie w turmie.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“ podaje:

„Ze strony obrońców aresztowanych b. posłów oświadczają, że władze więzienne w Brześciu odmówiły kategorycznie rodzinom aresztowanych przyjęcia jakichkolwiek przedmiotów użytku osobistego dla więźniów“.

Nawiązując do tego pisze „Głos Narodu“:

„Sanatorzy“ to zarządzenie pewnie pochwalą. Bo i cóż to są byli posłowie i ministrowie. Co innego kryminaliści w rodzaju „Hipka-Wariata“. Takim można pozwolić mieć własną pościel, obiady, **książki,** no i udzielić urlopów zdrowotnych.

„Za pokwitowaniem“.

„Ilustr. Kurjer codzienny“ donosi: Wobec szeregu najbardziej fantastycznych wersyj, powstałych dookoła aresztowania b. posłów sejmowych, ze źródła najlepiej poinformowanego dowiadujemy się, iż **wszyscy bez wyjątku aresztowani zostali przewiezieni do Brześcia nad Bugiem i jak wiadomo, osadzeniu w tamtejszem więzieniu wojskowem.**

Odnośne władze w Warszawie posiadają t. zw. **„pokwitowanie z odbioru“** wszystkich bez wyjątku aresztowanych.

Jedynie b. poseł **Ciołkosz** z PPS. przybył do Brześcia z opóźnieniem wskutek uszkodzenia po drodze auta, którem został na miejsce odwieziony.

Wielkie manifestacje Centrolewu w całej Polsce.

Na dzień 14 września b. r. stronnictwa Centrolewu zwołały wiece, które ze względu na ostatnie wypadki (aresztowanie b. posłów i działaczy z opozycji), były jedną wielką manifestacją i protestem przeciwko aresztowaniom tychże działaczy.

I tak odbyły się wielkie manifestacje w **Łodzi, w Radomiu, w Częstochowie, w Kutnie, w Płocku, w Lublinie** (gdzie po wiecu aresztowano p. **Irenę Kosmowską** b. posłankę z Wyzwolenia), w **Zamościu, w Białymstoku, w Poznaniu** (wiec z udziałem około 4.000 osób), w **Ostrowcu, w Bydgoszczy, w Nowym Sączu,** gdzie zgromadzenie Centrolewu odbyło się **w Domu robotniczym** przy udziale około **5.000** osób, **w Przemyślu** (przy udziale około **3.000** osób), w **Drohobyczu, we Lwowie i t. d.**

Wielka manifestacja w Warszawie.

W Warszawie odbył się olbrzymi wiec w ogrodzie Doliny Szwajcarskiej. **Przybyli oprócz robotników w bardzo wielkiej liczbie chłopi ze sztandarami** i młodzież robotnicza.

W prezydjum wiecu zasiadł na honorowem miejscu **b. senator Bolesław Limanowski, którego wniesiono na rękach.** Obok niego zasiedli pp. **Stanisław Thugutt, Niedziałkowski, Smoła, dr. Hofmokl-Ostrowski, b. marszałek Sejmu Rataj i in.**

Zgromadzenie otworzył **b. pos. Arciszewski** (PPS), **który został powołany na przewodniczącego.** W przemówieniu swem mowca nawoływał zebranych do **utworzenia** jednolitego frontu, a następnie odczytał **cały szereg** depesz, nadesłanych **na** zgromadzenie, **m. in. przez b. wicemarszałka Sejmu Dąbskiego.**

Następnie zabrał głos Stanisław Thugutt, który **w przemówieniu swem, często przerywanem okrzykami, scharakteryzował obecną sytuację polityczną w Polsce, twierdząc, że zapowiada się ostra walka wyborcza, której jednak lud pracujący nie ulęknie się. Mowca nawoływał do jednolitego, masowego wzięcia udziału w wyborach,** przepowiadając jeszcze ostrzejsze represje, aniżeli dotychczas.

Następnie zabrał głos **b. pos. Arciszewski,** który zapowiedział przemówienie b. senatora Bolesława Limanowskiego. **Zapowiedź tę przyjęto burzą oklasków.**

P. Arciszewski prosił zebranych o spokój, gdyż **b. senator Limanowski jest chory i wobec sędziwego wieku (95 lat) mówi bardzo cicho,** ledwie dosłyszalnym głosem.

Następnie przemawiali w tonie bardzo zdecydowanym Niedziałkowski, Smoła, Hofmokl-Ostrowski, Rogowicz, Świeciński, Budzyńska-Tylicka i Arciszewski, który odczytał rezolucję, w której zgromadzeni domagają się wypuszczenia na wolność aresztowanych posłów stronnictw opozycyjnych, wyrażają solidarność z manifestem Centrolewu i radość z powodu zjednoczenia stronictw opozycyjnych. Uchwały kongresu krakowskiego, odbytego w dn. 29 czerwca, zostały prze zebranych potwierdzone.

; Zabite zostały dwie osoby. Jest kilkadziesiąt osób **rannych. Nastąpiły aresztowania,** które według dzienników sanacyjnych **osiągnęły** liczbę około 100 aresztowanych.

* * *

Również w Katowicach doszło do zaburzeń. Na olbrzymim wiecu przemawiali **Korfanty, Sikora i Kopacz.**

* * *

W Toruniu w czasie manifestacyj, w czasie których manifestanci domagali się uwolnienia uwięzionych, doszło do starć. Policja używała szabel i kolb. Jest kilkanaście osób rannych i pobitych.

* * *

We Lwowie również doszło do bójek w czasie manifestacyj Centrolewu. Bliższe szczegóły o wypadkach podamy w następnym numerze.

* * *

Na zachodnich Kresach.

W dniu 14 b. m. odbył się olbrzymi wiec manifestacyjny w Białej w wielkiej sali pod **„Czarnym Orłem“**, na który ściągnęły masy robotników i chłopów z powiatów: Bialskiego, Żywieckiego, Wadowickiegoi Oświęcimskiego w liczbie około 5.000.

Do prezydjum wybrano **Andrzeja Pysza,** przew. org. P. P. S. w Białej, **Szczepana Fidelusa,** b. posła z „Wyzwolenia“ i **Piotra Garlacza,** prezesa org. P. S. L. „Piast“ w Wadowicach.

Jako reprezentanci stronnictw Centrolewu przemawiali b. poseł **Czapiński,** b. poseł **Fidelus** i **Piotr Garlacz,** którzy w swych ostrych przemówieniach wystąpili przeciwko aresztowaniu przywódców Centrolewu i na wniosek Garlacza zebrani uczcili aresztowanych **przez powstanie,** poczem uchwalono odpowiednie rezolucje, **żądające bezzwłocznego uwolnienia aresztowanych posłów; wyrażając najgłębszą cześć dla nich, a oburzenie i hańbę dla sanacji moralnej“.**

Nastrój na sali był podniecony, z trudem udało się prezydjum utrzymać masy, które chciały koniecznie wyjść na ulice i odbyć pochód manifestacyjny, tem bardziej, że ci, którzy się nie pomieścili wewnątrz a zapełnili szczelnie korytarze i wielki podwórzec, energicznie się tego domagali.

Po odśpiewaniu pieśni, jak: „Krew naszą długo leją katy“ i „Gdy naród do boju wystąpił z orężem“, manifestację zakończono.

Zaczyna się robota...

W Przemyślu odbyły się wybory do okręgowej Komisji wyborczej. Po przeliczeniu głosów okazało się, że więcej było kartek, niż głosujących!

W Wadowicach przy wyborze członków do Okręgowej Komisji wyborczej zaszedł również „sanacyjny“ wypadek. Kandydat z jedynki i kandydat z Piasta otrzymali równą ilość głosów. Miał rozstrzygnąć los. Los był łaskawy na sanatora. Jakież było oburzenie zebranych, gdy po zbadaniu drugiego losu okazało się, że na niewylosowanej karteczce również było nazwisko sanatora.

Echa aresztowań.

Na środowem posiedzeniu Rady miejskiej miasta st. Warszawy kluby radnych: Narodowego Koła Gospodarczego, P. P. S., Chrześcijańsko-Społeczny i Narodowej Partji Robotniczej wniosły do magistratu interpelację, w której po omówieniu ostatnich aresztowań byłych posłów, z punktu widzenia zasad wolności obywatelskiej i Konstytucji, ze względu na stan umysłów wśród ludności stolicy, zapytują, jakie kroki przedsięwział magistrat w tej sprawie?

* * *

Z Katowic donoszą, że wszystkie opozycyjne stronnictwa, reprezentowane na Śląsku, a więc: **Stronnictwo Narodowe, Śląska Chrześcijańska Demokracja, N. P. R. i P. P. S. uchwaliły wspólny protest w związku z aresztowaniem przywódców opozycji.**

* * *

Biuro Stronnictwa Chrześcjiańskiej Demokracji ogłosiło następujące oświadczenie:

W związku z ostatniemi aresztowaniami szeregu b. posłów, my, niżej podpisani oświadczamy, że gdyby aresztowania te stały w związku z Kongresem Krakowskim, zwołanym w obronie prawa i wolności, to jako uczestnicy Kongresu pozostajemy solidarni z aresztowanymi.

Łączymy wyrazy poważania,

Ks. Fr. Gąsiorowski, J. Chaciński, Wacław Bitner

W jednej baszcie.

„Gazeta Warszawska“ w artykule pod powyższym tytułem, pisze:

Musimy się zająć okolicznościami, **wśród** których aresztowanie nastąpiło:

Na pierwsze miejsce wysuwa się tutaj równoczesność aresztowania oskarżonych o przestępstwa kryminalne z rzekomymi przestępcami politycznymi, wśród których znajdują się wybrani z skrupulatnem zachowaniem klucza partyjnego wybitni przywódcy wszystkich stronnictw polskich obok separatystów ukraińskich, podejrzanych o organizowanie akcji terorystycznej na terenie Wschodniej Małopolski. Tego samego dnia aresztowani i w tej samej baszcie osadzeni zostali: Dębski i Palijew, Barlicki i Baćmaga, Witos i Celewicz!

Ludzi, których programem działalności publicznej jest Wielka Polska, usiluje się zrównać z tymi, którzy dążą do oderwania od Polski połowy jej obszaru. Ludzi nieskalanych w życiu publicznem i prywatnem, posadzono obok Baćmagi, oskarżonego o kradzież składek kościelnych i funduszów gminnych, ha! o podpalenie! Wszyscy w jednej baszcie!

Drugą okolicznością jest dobór aresztowanych. Jeśli chodziło o organizatorów Kongresu Krakowskiego, to było ich nieco więcej niż dziesięciu. Nie trzeba ich szukać, zgłaszają się sami. Również gdyby powodem aresztowania miała być działalność obozu narodowego, to trzebaby aresztować dużo więcej ludzi, niż samego posła Dębskiego.

Może to jeszcze nastąpi — i niech nastąpi! Podobno w baszcie jest miejsca na przeszło stu aresztantów. Faktem jednak jest, że pierwsze aresztowania rzekomych przestępców politycznych objęły wyłącznie kierowników organizacyj politycznych. Ci, którzy wydali nakaz aresztowania, wiedzieli dobrze, czem np. dla Piasta jest unieruchomienie na czas wyborów pp. Witosa i Kiernika.

Oto są powody, dla których społeczeństwo widzi w ostatnich aresztowaniach przedewszystkiem akt represji wyborczej a motywy ich nie w komunikacie P. A. T-ficznej, lecz w ostatnich wywiadach p. premjera.

Społeczeństwo to widzi, rozumie i wyciąga odpowiednie wnioski. Jednym z nich jest pewność, że baszta w Brześciu niedługo zmieni zupełnie swoich lokatorów.

Hasło Wodza Ludu!

W dniu 2. września odbył się wiec publiczny **w Brzesku,** na którym **prezes Witos** wygłosił programowe przemówienie, wysłuchane w największem skupieniu przez zgromadzonych z całego powiatu obywateli. Z uznaniem powitał orędzie Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu i Senatu przy równoczesnem rozpisaniu nowych wyborów do Sejmu na 16 listopada, do Senatu na 23. listopada, zaznaczając, że są tacy, którzy nie wierzą, by wybory miały dojść do skutku, a prawnicy wskazują na skrócony termin wyborczy. Polska ma jednak juść dość eksperymentów. Dość tej zabawy, gdyż lepsza słomiana zgoda, niż złoty proces. Widzę przed sobą — mówił prezes Witos — dwa zjawiska: **świat, który pracuje i Polskę która się kłóci. Ten, który się kłóci, niema czasu do pracy. Dawna Polska przez kłótnie została rozerwaną.** Czy i dzisiejsza Polska ma pójść tą drogą? Ktoś tę kłótnię musi zakończyć! **Władzą zwierzchnią w Polsce jest według Konstytucji naród, a nie jednostka. Dobrze zrobił p. Prezydent, że przez swe orędzie kłótnię przerwał i powiedział, że Wy, wyborcy, macie osądzić, rozstrzygnąć w sporze między Sejmem a rządem. A teraz wyrok zapaść musi!**

Wybory obecne — mówił dalej prezes Witos — będą plebiscytem. Donoszę wam, że został już definitywnie zawarty pakt między 5 stronnictwami. Pójdziemy wszyscy razem przeciw jedynce. A zatem zwycięstwo będzie po naszej stronie. Przeciw większości nikt utrzymać się nie może. Kto sieje wiatr, ten zbiera burze. A za dużo tej burzy.

W dalszym ciągu mówił prezes Witos o legjonistach, o sabotażu ukraińskim we wschodniej Małopolsce, o akcji Treviranusa, o trudnościach Polski na międzynarodowym rynku kredytowym. Może dojść — wywodzi p. Witos — do wojny. Ale czy może być wojna wewnętrzna i zewnętrzna? Może być, ale w tym wypadku nasza sprawa byłaby przegraną.

Wkońcu omówił prezes Witos sytuację gospodarczą państwa. W Polsce nie pracuje co drugi człowiek, w Anglji co 14-ty. Francja obniżyła budżet o sześć miljardów, u nas mowa o pyskobiciu. **Idziemy do wyborów z hasłem pracy dla państwa i narodu.**

Z hasłem tem poszedł prezes Witos do **twierdzy w Brześciu nad Bugiem.** Został jednak lud, został **naród, który z tem hasłem** pójdzie do **wyborów.** Hasła tego nie da zagłuszyć, hasłu nie da zginąć. Wyrok zapadnie. **Zwycięzcami zostaną ci, co hasło to głoszą, głoszą przez tyle lat.** Nigdy się hasłu temu nie sprzeniewierzyli, zawsze wierni mu byli.

Zwycięzcą zostanie lud polski z Witosem na czele.

Konfiskaty.

„Gazeta Warszawska“ została skonfiskowana za artykuł wstępny p. t. „Silny rząd“.

„Robotnik“ uległ z polecenia komisarjatu rządu na **m.** st. Warszawę dwukrotnej konfiskacie za opublikowanie wezwania do manifestacyj w dniu **14-go września,** za niektóre urywki w art. „Echa aresztowań“ oraz za artykuł wstępny.

Poznański **„Nowy Kurjer“** z dn. 11 b. m. uległ **konfiskacie** za podanie depeszy z Warszawy o proteście warszawskiej rady adwokackiej. Wypada podkreślić, że inkryminowana depesza ukazała się bez przeszkód w innych pismach prowincjonalnych w Poznańskiem i na Pomorzu.

„Piast Wielkopolski“ z tejże daty został skonfiskowany za artykuł o aresztowaniach b. posłów sejmowych.

Nadzwyczajny dodatek „Lwowskiego Kurjera **Porannego“** uległ w dniu 12-go b. m. konfiskacie za podanie wiadomości o przebiegu aresztowań.

Katwicka **„Polonia“** uległa w dniu 11-go b. m. konfiskacie za artykuł p. t. „Wobec wczorajszych **wypadków“**. Wieczorem 10-go b. m. skonfiskowany został nadzwyczajny dodatek „Polonii“ za podanie pełnego tekstu uchwały warszawskiej rady adwokackiej.

Sosnowiecki **„Kurjer Zachodni“** uległ w dn. 11-go b. m. konfiskacie — na wniosek starosty w Będzinie — za artykuł, traktujący o aresztowaniach b. posłów opozycyjnych.

W Poznaniu uległ wczoraj konfiskacie **„Kurjer Poznański“** za opublikowanie odezwy centrolewu i za streszczenie uchwały warszawskiej rady adwokackiej. Jak wiadomo, odezwa centrolewu podana była również przez pisma warszawskie, które konfiskacie za to nie uległy.

Stan zdrowia p. Dąbskiego.

W stanie zdrowia b. wicemarszałka **Dąbskiego** nastąpiło znaczne pogorszenie, pod wpływem wiadomości o dokonanych aresztowaniach. Dostał **silnej gorączki** i stan jego uważają za poważny.

Nie zabijaj!

Blok Centrolewu utworzony. Ludowe stronnictwa, a to: Piast, Wyzwolenie, Chłopskie Stronnictwo i robotnicze Narodowa Partja Robotnicza P. P. S. postanowiły w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu wystawić wspólną listę.

Z Centrolewu wystąpiła Chrześcijańska Demokracja, uważając, że jako stronnictwu katolickiemu nie wolno przyczyniać się do utrwalania i pomnażania wpływów stronnictw politycznych, usposobionych wrogo do Kościoła katolickiego.

Niebawem zaczną się ujadania Czujów, Madejów, „Ludu Katolickiego" i całej wogóle prasy sanacyjnej że „Piast" zdradził program, zawarłszy pakt z socjalistami, z Chłopskiem stronnictwem, które głoszą rozdział Kościoła od państwa, szkołę świecką rozwody i śluby cywilne. Posypią się klątwy i złorzeczenia, i zaklęcia: „chłopi nie głosujcie na listę centrolewu, brońcie zagrożonej wiary św. i Kościoła katolickiego".

W odpowiedzi na te i t. p. ujadania i faryzejskie biadania wskażcie tym obrońcom św. wiary katolickiej na piąte przykazanie:

„Nie zabijaj!"

Kiedy przykazanie to jest przestrzegane i szanowane? Jeśli ustawy, chroniące życie, mienie, wolność i cześć obywateli są przestrzegane i szanowane.

A cóż mówi Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 19. marca 1928 r., wprowadzające nowy kodeks postępowania karnego?

Art. 164 postanawia, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu.

Art. 166: Schwytanego na gorącym uczynku należy natychmiast zaprowadzić do najbliższego sędziego śledczego, lub sądu grodzkiego, który przesłuchuje zatrzymanego i bądź zarządza aresztowanie podejrzanego, bądź wypuszcza go na wolność.

Jak aresztowano Prezesa WITOSA i innych posłów — i gdzie ich wywieziono, podajemy w osobnym artykule.

Dziś mnie, jutro tobie.

Co dziś spotkało Witosa, jutro może spotkać każdego innego bywatela.

A nazwiska Zagórskiego, Rozwadowskiego, Zdziechowskiego, Mostowicza, Nowaczyńskiego, Dąbskiego — nic nie mówią katolickim sercom Ks. Madeja i towarzyszy?

Jeśli toczy się walka o prawo, o sprawiedliwość, o etykę chrześcijańską, a stronnictwo, mieniące się chrześcijańską demokracją wycofuje się z szeregów, to może to wygodne owo niesprzeciwianie się złu, ale całkiem niechrześcijańskie.

Próżne, daremne straszenia biskupami, listami pasterskimi, próżno raduje się sanacja, że zniechęci i odstraszy chłopów od głosowania na listę Centrolewu. Chłopi doskonale wiedzą, że przez zawarcie bloku wyborczego stronnictw Centrolewu, nikt nie wyrzeka się programu, Piast swego, PPS. swego.

Łączą się obywatele polscy w obliczu niebezpieczeństwa.

Łączą się, złączyli i nie rozłączą, aż niebezpieczeństwo zostanie odwrócone, prawu i sprawiedliwości zapewnione zwycięstwo.

Rozdział V. Konstytucji.

PRAWA OBYWATELSKIE.

Do najważniejszych praw obywatelskich, względnie wolnościowych należą:

wolność osobista,

nietykalność mieszkania.

Co do pierwszej postanawia **art. 97** Konstytucji:

„Ograniczenia wolności osobistej, zwłaszcza rewizja osobista i aresztowanie, dopuszczalne są tylko w wypadkach prawem przepisanych i w sposób, określony ustawami **na podstawie polecenia władz sądowych.**

O ileby polecenie sądowe nie mogło być wydane natychmiast, **powinno być doręczone najpóźniej w ciągu 48 godzin z podaniem przyczyn rewizji lub aresztowania.**

Aresztowani, którym w przeciągu 48 godzin nie podano na piśmie z podpisem władz sądowych przyczyny aresztowania, **odzyskują niezwłocznie wolność".**

Art. 98.

Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu podlega.

Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty.

Art. 100.

Mieszkanie obywatela jest nietykalne. Naruszenie tego prawa przez wejście do mieszkania, rewizję domową i zajęcie papierów lub ruchomości, po za koniecznością wykonania zarządzeń administracyjnych, opartych na wyraźnem upoważnieniu ustawowem, może nastąpić tylko na polecenie władz sądowych, w sposób i w wypadkach ustawą przepisanych.

Tak postanawia Konstytucja.

Nad Konstytucją czuwa Prezydent, który przysięga Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu ustawy konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić. Czuwa rząd mianowany przez Prezydenta.

Ministrowie ponoszą odpowiedzialność konstytucyjną i parlamentarną za działalność w urzędzie, a to za zgodność tej działalności z Konstytucją i innemi ustawami Państwa.

Kiedy wolno tymczasowo aresztować?

Art. 165 kodeksu postępowania karnego postanawia:

Tymczasowe aresztowanie może nastąpić wtedy:

a) gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał albo:

b) gdy sprawa toczy się o przestępstwo, za które ustawa przepisuje karę pozbawienia wolności do jednego roku lub karę cięższą, a zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań, lub w inny sposób starał się będzie o usunięcie dowodów przestępstwa, albo

c) gdy oskarżony niema w kraju ani stałego miejsca pobytu, ani określonego źródła utrzymania, lub gdy nie można ustalić jego tożsamości, albo

d) gdy oskarżony jest przestępcą nałogowym, zawodowym, lub recydywistą.

Z jakich powodów nastąpiło tymczasowe aresztowanie byłych posłów — nie wiemy.

Organ ministra Rzeszy Schiele'go o rozbiorze Polski.

Organ ministra rolnictwa Schiele'go **„Deutsche Tageszeitung"** pisze, że jest zupełnie wykluczone, aby Polska zgodziła się na rewizję swych granic bez zastosowania jak najsilniejszego nacisku. **Już z tego** samego wynika, zdaniem pisma, że sytuacja międzynarodowa dziś jeszcze nie dojrzała do decydującego i całkowitego rozwiązania problemu wschodniego. Tembardziej jest więc konieczne, ażeby nareszcie uczynić teraz w tym kierunku pierwsze kroki i ażeby cała polityka Niemiec nastawiła się na osiągnięcie rewizji. W czasie obecnego zgromadzenia Ligi Narodów nadarzy się okazja do tego, tembardziej, że tym razem na porządku dziennym dyskusji stanie plan unji europejskiej ministra Brianda. Od każdorazowej sytuacji w polityce zagranicznej będzie zależeć, jakie cele rewizjonistyczne Niemcy będą musiały wysunąć na czoło aktywnego działania. Błędnem byłoby mechaniczne układanie już z góry tych celów. Doświadczenie poucza, że nie należy forsować w nieodpowiednim momencie. „Zanim wszystko rzucimy na jedną kartę — kończy dziennik — należy podminowywać jeszcze dalej pozycję polską.

Ochrona drobnych dzierżawców przedłużona.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczyp. **została przedłużona ustawa o ochronie drobnych dzierżawców na dalsze trzy lata.**

Wszyscy zatem drobni dzierżawcy będą trzymali grunta dzierżawione na dawnych warunkach, wypowiedzenia tracą moc, t. j. ulegają zawieszeniu. — **Gdyby mimo tego właściciele próbowali wyrzucać z dzierżaw, należy skarżyć ich o naruszenie w posiadaniu!** Co się tyczy projektu ustawy o ochronie drobnych dzierżawców przez Sejm uchwalonego, przedłużonego i rozszerzonego, tymże zajmie się nowy Sejm, który powinien się zebrać 2 grudnia b. r.

Wywiad p. premjera Piłsudskiego.

W sobotę dnia 13 września p. premjer **Piłsudski** udzielił wywiadu redaktorowi „Gazety Polskiej" p. **Miedzińskiemu.** P. Premjer **poświęca swój wywiad aresztowaniu b. posłów względnie działaczy z opozycji.** P. Piłsudski oświadcza, że w czasie Sejmów nagromadziło się wiele spraw przeciwko posłom. Skorzystał z momentu zamknięcia Sejmu, by sprawy „wprowadzić" na „normalną" drogę.

Wspominając o aresztowaniach posłów p. Piłsudski mówi również o aresztowaniu p. Witosa:

„A wie Pan, przy tej ostatniej historji zwrócił moją uwagę wypadek, który zaszedł z panem Witosem. Ten pan przewożony był przez Kraków, gdzie przewożący go spostrzegli, iż mają nie odpowiednie pieczątki wystawione w dokumentach podróży. Wozili więc biednego Witosa po Krakowie od urzędu do urzędu, podejmując należyte pieczątki. P. Witos zachowywał się przez cały czas tak spokojnie, że przy powszechnej nieprzyzwoitości i draństwie może być uważany za zaszczytny wyjątek; zachował godność człowieka w sobie".

Wreszcie p. Piłsudski mówi ponownie o parlamentaryzmie i oświadcza, **że jest zwolennikiem parlamentaryzmu, nie mówiąc jednak o tem jak zmienić** Konstytucję i ordynację wyborczą.

Skład głównej komisji wyborczej.

W myśl obwieszczenia generalnego **komisarza** wyborczego z dnia 6-go września 1930 r., **w skład państwowej komisji wyborczej wchodzą: Przewodniczący Stanisław Giżycki, sędzia Sądu najwyższego,** generalny komisarz wyborczy, zastępca **generalnego** komisarza wyborczego **Władysław Kaczyński, sędzia** Sądu najwyższego, członkowie z ramienia Bloku Bezpartyjnego: **Bohdan Podoski, sędzia, zastępca: Stefan Perzyński, adwokat, z ramienia PPS.: Kazimierz Pużak,** b. poseł, zastępca: **dr Herman Lieberman, adwokat,** z ramienia Wyzwolenia, **Jan Woźnicki,** nauczyciel, zastępca: **Jan Smoła,** rolnik, z ramienia Klubu Narodowego: **Mieczysław Sawicki, adwokat,** zastępca: **Czesław Bielawski, adwokat,** z ramienia Str. Chłopskiego: **dr. Stanisław Wrona,** lekarz, zastępca: **Jan Krysa,** adwokat, **z ramienia** Kl. Ukraińskiego: **Włodzimierz Kosonocki,** urzędnik prywatny, z ramienia klubu Piast: **Stefan Urbanowicz,** adwokat, zastępca: **dr. Władysław Kiernik,** adwokat, z ramienia Niemieckiego **Kl. Parl.: August Utta,** nauczyciel, zastępca: **Wilhelm Spitzer,** adwokat.

Komisje wyborcze.

Według ordynacji wyborczej **z 28-go lipca 1922** (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 590) **ustanawia się dla** przeprowadzenia wyborów **Państwową Komisję Wyborczą, Okręgowe Komisje Wyborcze i Obwodowe Komisje Wyborcze.**

Państwowa Komisja Wyborcza składa się z **Generalnego** Komisarza wyborczego, **mianowanego** przez Prezydenta Rzplitej, oraz z **8-miu członków,** przedstawionych przez 8 **najliczniejszych klubów** ostatniego Sejmu. **Komisarzem wyborczym został** mianowany **sędzia Sądu Najwyższego p. Stanisław Giżycki, zaś sędzia Sądu Najwyższego, p. Władysław Kaczyński. Kandydatów na 8-miu członków Komisji przedstawiły kluby sejmowe w dniu 7-go września b. r.**

Okręgowe Komisje Wyborcze urzędują **w siedzibach** okręgu wyborczego. W Małopolsce **zachodniej** są to miasta: **Kraków** (okręg Nr. 41),

Kraków (okręg Nr. 42 powiaty: **Kraków, Chrzanów,** Oświęcim, Olkusz, Miechów).

Wadowice (okręg Nr. 43 powiaty: **Biała, Wadowice,** Żywiec, Nowy Targ, **Myślenice, Maków.** i Orawa).

Nowy Sącz (okręg Nr. 44, powiaty: **Nowy Sącz,** Limanowa, Bochnia, Wieliczka.

Tarnów (okręg Nr. 45, powiaty: Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów, Gorlice).

Jasło (okręg Nr. 46, powiaty: Jasło, Ropczyce, Strzyżów, Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg).

Rzeszów (okręg Nr. 47, powiaty: Rzeszów, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Nisko).

Przemyśl (okręg Nr. 48, powiaty: Przemyśl, Dobromil, Sanok, Brzozów, Krosno).

Komisja Okręgowa składa się z przewodniczącego, którego mianuje Generalny Komisarz wyborczy z pośród sędziów, urzędujących w odnośnym okręgu wyborczym, oraz z 5-ciu członków. Jednego

z nich mianuje wojewoda, dwóch wybiera rada miejska w siedzibie okręgu, a dwóch Sejmik, wzgl. Rada powiatowa powiatu, w którego siedzibie urzęduje Okręgowa Komisja wyborcza. Przewodniczący Okręgowych Komisyj wyborczych zostali zamianowani w dniu 9 września, wybory zaś 4 członków odbyły się 11 września b. r.

Obwodowa Komisja wyborcza składa się z przewodniczącego, którego mianuje Okręgowa Komisja wyborcza, oraz z 4 członków. Jednego członka i zastępcę mianuje starosta. 3 zaś członków i 3 zastępców wybiera Rada miejska, wzgl. Rada gminna. Jeśli w danej gminie jest więcej obwodów głosowania, w takim razie Rada gminy wybiera dla każdej Obwodowej Komisji wyborczej po trzech członków i po trzech zastępców. Wybory Komisyj Obwodowych odbywały się do niedzieli 14 września b. r.

———o———

Blok wyborczy Stronnictw chłopsko-robotniczych.

Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast“, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie“, Polska Partja Socjalistyczna, Stronnictwo Chłopskie i Narodowa Partja Robotnicza utworzyły — dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu na podstawie wspólnego programu i wspólnych list kandydatów,

„Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu“.

Wszyscy chłopi! Wszyscy robotnicy w dniu wyborów będą głosować na listę tego wspólnego bloku.

Niech żyje „Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu“!

Precz z pachołami dyktatury!

Baczność Strzyżowskie!

Dnia 21 września b. r. o godz. 10 przed południem odbędzie się w Strzyżowie w sali „Sokoła“ zebranie powiatowe delegatów i mężów zaufania P. S. L. „Piast“. W zebraniu winni wziąć udział delegaci i mężowie zaufania P. S. L. „Piast“ z każdej gminy w powiecie. Sprawy wyborcze — konieczne przybycie.

Za Zarząd powiat. — Tadeusz Wiodyka, sekr.

———ooo———

Ze Wsch. Małopolski.

We Lwowie został otwarty Sekretarjat P. S. L. „Piast“ na Wschodnią Małopolskę, przy ul. Gródeckiej L. 83 II. p.

Wobec akcji wyborczej apelujemy do naszych członków i działaczy, żeby bezzwłocznie zgłaszali swoje dokładne adresy zamieszkania w celu nawiązania z nimi ścisłego kontaktu i wspólnej pracy wyborczej.

Sekretarjat P. S. L. „Piast“
we Lwowie, ul. Gródecka L. 83 II. p.

Za akty sabotażu odpowiadać będą pieniężnie gminy.

Zaprowadzenie odpowiednich wart gminnych przy folwarkach i trasach telefonicznych.

Starostowie powiatów, na terenie których dokonano w ostatnich czasach zbrodniczych podpaleń, tudzież aktów sabotażu, wydali energiczne zarządzenia, zmierzające do pacyfikacji stosunków bezpieczeństwa. W szczególności nakazane zostało **wzmocnienie nocnych wart gminnych do siły 6 ludzi**, przyczem kontrola nałożonych służbie wartowniczej obowiązków włożona została na barki 3 radnych gminnych w kolejnym porządku każdej nocy. **Nakazano dalej dostarczenie pięciu ludzi do wszystkich folwarków, celem strzeżenia zbiorów**, narażonych na szczególne niebezpieczeństwo ze strony zbrodniczych czynników wywrotowych, oraz dostarczenie pięciu ludzi dla zorganizowania patroli, strzegących tras telefonicznych. Zakazano wreszcie wałęsania się po wsi od godziny 21 do godz. 4-tej.

Nadzór nad wykonywaniem zarządzeń poruczono posterunkom P. P. W rozesłanym okólniku zaznaczono, że za wszystkie szkody, czy to wskutek zbrodniczych podpaleń, czy też wskutek zbrodniczych uszkodzeń tras telefonicznych, **odpowiadać będzie materjalnie dana gmina oraz wartownicy.**

———o———

Arsenał U. W. O. w Berlinie odkryty.

275 zamków do karabinów maszynowych znaleziono w kawiarni. — Kim jest Jarry?

W pewnej kawiarni na placu Poczdamskim w Berlinie znalazła niemiecka policja kryminalna dwa pakunki, w których znajdowało się **275 sztuk zamków do karabinów maszynowych.** Nie ulega wątpliwości, że w ten sposób policja wpadła na trop zamierzonego wielkiego szmuglu broni.

Jak się okazało, mężczyzna, który oddał w kawiarni przy Postdamerplatz pakunek, zawierający części do karabinów maszynowych, nazywa się Jarry. Osobnik tego samego nazwiska, niejaki rotmistrz Jarry, stoi na czele kadry U. W. O. w Berlinie, która, jak wiadomo, wysyła bojówki swoje na teren Małopolski wschodniej.

Zachodzi prawdopodobieństwo, iż osobnik ten identyczny jest z owym tajemniczym jegomościem, który oddał pakunek z częściami do karabinów maszynowych w kawiarni berlińskiej. Rotmistrz Jarry były sekretarz i najbliższy współpracownik Petruszewycza, od kilku lat przebywa w Berlinie, w charakterze dziennikarza.

Jeden z tutejszych dzienników podaje, iż broń skonfiskowana przez policję niemiecką, dostarczona była przez firmę Daugs, mieszczącą się przy ulicy Pastdamerstrasse 123.

Komunistyczny „Welt am Abend“ twierdzi, że główne centrum nielegalnego handlu bronią w Niemczech mieści się w gmachu t. zw. Zw. Lotniczego przy ul. Blumhof 17. W gmachu tym mają swe siedziby różne cywilne lotnicze organizacje.

Orgja sabotażu Ukraińców nie ustaje.

Zbrodniarze z U. O. W. usiłowali wykoleić dwa pociągi.

We wtorek wieczorem dokonane zostały we Lwowie **przez sabotażystów ukraińskich dwa zbrodnicze zamachy na pociągi.**

Około godziny 19-tej natknął się posterunkowy Matłowski, patrolujący wzdłuż toru kolejowego na linji Lwów-Śniatyń na wysoką barykadę podkładów kolejowych i kamieni, ułożoną na torze. Wobec tego, że za kilkanaście minut miał nadejść pospieszny pociąg międzynarodowy, zdążający do Bukaresztu, — Matłowski przy pomocy przywołanego dróżnika kolejowego przeszkodę usunął, poczem telefonicznie zawiadomił komendę policji we Lwowie, która wysłała na miejsce wywiadowców.

Niemal równocześnie tuż koło dworca głównego, **w odległości około 100 metrów d zabudowań dworcowych stwierdzono przecięcie t. zw. drutociągów, uruchamiających zwrotnice kolejowe.** Zaalarmowane władze kolejowe zarządziły natychmiast energiczne poszukiwania. Unieruchomienie zwrotnic kolejowych mogłoby spowodować potworne katastrofy kolejowe, zwłaszcza wobec wzmożonego ruchu osobowego w porze wieczornej. Przybyłe na miejsce władze policyjne wszczęły natychmiast dochodzenia.

Te niesłychanie zuchwałe akty sabotażu zbrodniarzy z U. O. W., które mogły się łatwo stać przyczynami potwornych katastrof kolejowych, wywołały we Lwowie grozę i oburzenie.

———o———

SZKODY WYRZĄDZONE PRZEZ HAJDAMAKÓW RUSKICH WYNOSZĄ 6 MILJONÓW 743 TYS. ZŁ.

Według danych urzędowego śledztwa, członkowie bandy Ukraińskiej Organizacji Wojskowej zdążyli w krótkim czasie **spalić ogółem 62 domów mieszkalnych, 67 stodół, 78 różnych zabudowań oraz 112 stert zboża, siana i koniczyny, wyrządzając szkodę na sumę 6,743.000 złotych.**

Oprócz tego naprawa przewodów telefonicznych, telegraficznych oraz blokady sygnałowej kolejowej **kosztowała 16.000 zł.**

Do Naszych Czytelników!

W obliczu zbliżających się ważnych wypadków wzywamy wszystkich Piastowców do składania datków na „Fundusz Prasowy Piasta“.

Każdy grosz złożony w tej poważnej chwili przyczyni się do zwycięstwa ludu.

Pamiętajcie więc o „Funduszu Prasowym“ i nadsyłajcie nawet najdrobniejsze kwoty załączonemi czekami PKO.

WYDAWNICTWO.

KRONIKA

Wrzesień

Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Słońca Wschód godz.	min.	Zachód godz.	min.
21 N.	Mateusza Ap.	5	44	6	1
22 P.	Maurycego	5	46	5	58
23 W.	Tekli Panny	5	48	5	56
24 S.	Gerarda	5	49	5	54
25 C.	Kleofasa	5	51	5	54
26 P.	Cypryjana i Just.	5	53	5	49
27 S.	Przenies. św. Stanisława	5	55	5	47
28 N.	Wacława króla	5	56	5	44

KS. RADZIWIŁŁ SKARBNIKIEM WYBORCZYM BE BE.

Skarbnikiem generalnym s. w. na okres wyborów został b. poseł Ks. Janusz Radziwiłł, który jako reprezentant konserwatystów i ziemian prowadził linję wytyczną grupy pułkowników i popiera podobno akcję, zwróconą przeciwko „przełomowcom“ uważając ich za element zbyt radykalny.

KWIATUSZEK SANACYJNY.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, że wszelkie druki wyborcze dla całego kaju będą wykonywane w Warszawie. Ciekawi jesteśmy, co na tej kombinacji zarobi Be Be. I to się nazywa popieranie prywatnej przedsiębiorczości.

DZIWNE PRAKTYKI KOLEI.

Posłowie postanowili zaskarżyć kolej o zwrot kosztów podróży, spowodowanych nieuznaniem legitymacyj poselskich w sobotę 30-go sierpnia rano, podczas gdy rozwiązanie parlamentu ogłoszone zostało w „Dzienniku Ustaw“ dopiero popołudniu tego dnia. Posłowie twierdzą pozatem, że prawo unieważniania legitymacyj poselskich posiada marszałek Sejmu, nie posiadają go natomiast urzędnicy kolejowi.

SKRADŁ 65.000 ZŁOTYCH.

W Grodnie, w fabryce tytoniu niejaki Michał Michalski, buchalter, zdefraudował 65.000 zł. i wyjechał w nieznanym kierunku.

PRZELECIELI.

Lotnicy francuscy Costes i Bella, którzy wystartowali z lotniska pod Paryżem do lotu nad oceanem Atlantyckim, przybyli szczęśliwie na lotnisko do Bostonu w St. Zjednoczonych Ameryki. Jest to dopiero drugi udały wypadek przelecenia nad Atlantykiem z Europy do Ameryki.

SAMOLOTY W AGITACJI WYBORCZEJ.

Prócz masy ulotek, niezliczonych odczytów, przemówień i t. d., niektóre partje wprzęgły do agitacji wyborczej w Niemczech nawet samoloty, na których olbrzymieli literami były wypisane wezwania do głosowania.

75 PROCENT AUTOBUSÓW W RĘKACH ŻYDOWSKICH!

Ze statystyki, prowadzonej przez Związek właścicieli autobusów wynika, że ogółem 75 procent autobusów w Polsce należy do żydów, a 25 procent do chrześcijan. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak kapitałów polskich i nasza niezaradność, pozwalająca żydom opanowywać wszystkie niemal gałęzie przemysłu i handlu.

498 NOWYCH PODPORUCZNIKÓW.

W dniu 15. sierpnia ukazał się nowy dziennik personalny min. spr. wojsk., zawierający nominację 498 nowych podporuczników piechoty, artylerji, kawalerji, lotnictwa i t. d.

NAJSTARSZA KOBIETA UMARŁA.

W Geilenkirchen w Niemczech umarła w wieku lat 106 niejaka Jonas, która zachowała rzeźkość umysłu i ciała.

100 MILJONÓW ZŁOTYCH ZA WÓDKĘ.

W związku z projektem walki z alkoholizmem w Polsce obliczają, że Warszawa spożywa rocznie 8 miljonów litrów napojów alkoholowych, co kosztuje 100 mijonów złotych.

———o———

POLSKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU CYNKOWEGO
Spółka Akcyjna
w BĘDZINIE.

Największa fabryka
wyrobów przetwórczego
przemysłu
cynkowego w Polsce.

Polecamy:

BLACHĘ CYNKOWANĄ DO KRYCIA DACHÓW

Marki „C. K. H. Królewska Huta"

C
K H
CYNKOWNIE
KRÓLEWSKA HUTA
BĘDZIN
POL.ZAKŁ.PRZEM.CYNK.
PRIMA QUALIT.

znaną ze swej niedoścignionej dobroci gatunkowej zarówno na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej jak i w wielu krajach europejskich i zamorskich.

Blachą ocynkowaną marki „C. K. H. Król. Huta" pokryto olbrzymią ilość domów mieszkalnych, kościołów, pałaców i t. p. w kraju i zagranicą.

Naszą blachę ocynkowaną nabywać można w Składach Żelaza i Materjałów Budowlanych, Spółdzielniach Rolniczo-Handlowych, Kooperatywach, i t. p.

Zamówienia mogą też być przesyłane wprost do fabryki.

INNE WYROBY:

Blacha cynkowa we wszystkich żądanych wymiarach
Wiadra i garnki ocynkowane ze znakiem **marki „C. K. H."**
Bednarka ocynkowana na haki do rynien (rynajzy) i obręcze
Blachy dziurkowane z wszelkich metali dla przemysłu górniczego, młynów, browarów, gorzelni i cukrowni, dla centryfug, filtrów i innych celów technicznych.
Bębny blaszane do karbidu, azotniaku, asfaltu i t. p.

Wzory, oferty i kosztorysy wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

Produkcja roczna 30.000 tonn

BLACHĘ OCYNKOWANĄ DO KRYCIA DACHÓW

Marki „C. K. H. Król. Huta" eksportujemy do:
Austrji, Argentyny, Bułgarji, Danji. Estonji, Finlandji, Grecji, Jugosławji, Litwy, Łotwy, Rumunji, Szwecji, Szwajcarji, Węgier i innych.

ZDROWE i SILNE DRZEWA OWOCOWE

polecają
Szkółki
„Lemszczyzna-Szczekarków"

Cenniki wysyła się na żądanie.
Wyłączne Biuro Sprzedaży:

Warszawa, ul. Boduena 2. Tel. 219-89.
497 (-)

Już czas odnowić prenumeratę na czwarty kwartał.



MIAŁ WAPIENNY

jest najtańszym nawozem!
Zamówienia wykonuje odwrotnie:
Miejskie Zakłady Ceramiczne
Kraków 14. Telefon 114-72.
489 (1-5)

Zaraz z wolnej ręki do sprzedania gospodarstwo o 8¼ mórg gruntu, w tem 2¼ lasu 39 starego, grunt urodzajny, dobry, okolica nadająca się na letnisko. Dom połówka murowana, 2 pokoje, stajnia drewniana stodoła wszystko papom kryte, sklep towarów miesz. z wyszynkiem piwa i wina z domową trafiką. Ziemiopłody oraz inwentarz przy umowie. Józef Hałat, Roczyny k/ Andrychowa Nr. 172.

Żelazo — betonowe, dźwigary, cement sprzedaje Lewkowicz Kraków, Dietlowska 115. (280—0)

Każdy ludowiec powinien prenumerować „Piasta".

Dachówkę, Eternit
dostarczam każdą ilość.
Kredyt 12-cie miesięcy.
F-a Trębacz, Karniowice
pow. Trzebinia
511 (1—2)

Sylwester Szteliga pow. Strzyżów, unieważnia książeczkę wojskową zaginioną, wydaną przez P. K. U. w Rzeszowie.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Strona ogłoszeń dzieli się na 4 szpalty. — Strona tekstu dzieli się na 3 szpalty.

Ogłoszenia na 1 stronie za 1 mm 1-szpaltowy . . . . . 1 zł
Zwykłe ogłoszenia na stronie 4-szpaltowej za 1 wiersz mm. 30 gr
W tekście na stronie 3-szpaltowej za 1 wiersz mm . . . 80 gr
Drobne ogłoszenia za słowo 25 groszy, najmniej . . . 3 zł
Cała strona 3-szpaltowa w tekście . . . . . 900 zł
Cała strona tytułowa . . . . . 1000 zł
Cała strona 4-szpaltowa po tekście . . . . . 450 zł
Układ tabelaryczny, cyfrowy, kolorowy i na ostatniej stronie 50% drożej

Ogłoszenia tylko za gotówkę. — Za terminowy druk administracja nie odpowiada. — Ceny powyższe obowiązują od dnia ogłoszenia — Od ogłoszeń długoterminowych i biurom ogłoszeń rabat stosownie do umowy. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej.
Wychodzi we wtorek z datą niedzieli. Wychodzi we wtorek z datą niedzieli.

Wydawca: Za Ludowe Tow. Wydawnicze; Stanisław Marcinkowski. Odpow. redaktor: Stanisław Scigalski. Druk. „Głosu Narodu", Kraków pod zarz. R. Ferka.